„CHOWANNA" 2019, T. 2 (53)
ISSN 2353-9682
DOI: 10.31261/CHOWANNA.2019.53.15

Krystyna Marzec-Holka, Andrzej Radziewicz-Winnicki, Anna Wiłkomirska: *Nauki społeczne wobec zmiany – alternatywa scalania (inspiracje dla współczesnej pedagogiki).* Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2018, 274 s., ISBN 978-83-235-3492-1

Uważna lektura znakomitej większości opracowań naukowych z zakresu nauk społecznych, w tym z zakresu pedagogiki, ujawnia, że prezentowane analizy – zasadniczo w każdym obszarze tematycznym – prowadzone są w kontekście dynamicznie dokonujących się przeobrażeń ekonomicznych i społeczno-kulturowych. Owa – jak można by ją nazwać – „prawidłowość" nie tylko podkreśla naukową i prakseologiczną istotność prowadzonych badań/analiz, lecz także – może nade wszystko – uświadamia, że zakres i obraz dokonujących się współcześnie przemian jest materią, która zarówno warunkuje/implikuje opisywane zjawiska, jak i umożliwia ich kompensację i profilaktykę.

Charakteryzującym ów proces przemian kategoriom: różnorodności oraz nieprzejrzystości, towarzyszy dynamika czy swoista żywiołowość. Wspomniane kategorie w istotny sposób warunkują codzienną realizację potrzeb i aspiracji, w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i społecznym. Obok pozytywnych konsekwencji przywołanych kategorii nader często w przestrzeni życia pojawiają się trudności i ograniczenia uniemożliwiające satysfakcjonującą realizację zamierzeń.

Współczesność trafnie postrzegał Anthony Elliott. Pisał: „Żyjemy obecnie w świecie, w którym ludzie zmagają się ze zmianami w zakresie obyczajowości seksualnej, walczą z rozkładem relacji międzyludzkich, eksperymentują z rozmaitymi definicjami samych siebie i po-

szukują psychologicznej prawdy, negocjując interpersonalne wymogi życia codziennego. Tego rodzaju uczestnictwo w kulturze, szczególnie w odniesieniu do znaczeń, jakich dostarcza ona życiu wewnętrznemu, pociąga za sobą konieczność uznania wagi wyboru. W tym kontekście oznacza on aktywny i twórczy proces nieustannego kształtowania samego siebie, a jednocześnie zakłada uznanie głębokiego wpływu innych ludzi i całej kultury na sposób myślenia o sferze prywatnej"[1].

Z kolei Alberto Melucci dodawał: „dręczy nas kruchość naszego teraz, które domaga się trwałej podstawy w sytuacji, gdy nie ma już żadnych punktów oparcia"[2]. Zygmunt Bauman w pierwszych dekadach nowego tysiąclecia podkreślał dominującą niepewność, a Ulrich Beck – ryzyko występujące w codzienności. Przywołane kategorie, wygenerowane przez człowieka, „domagają się" w trybie pilnym oswojenia, refleksji społecznej, by skutecznie ograniczyć coraz szerzej ujawniające się zagrożenia – ujawniające się we wszystkich obszarach ludzkiej aktywności – póki co tryumfujące w społecznej przestrzeni[3].

W swojej najnowszej książce *Retrotopia* znakomity socjolog zauważa: „Świat taki, jakim go odczuwamy [...] – świat słabnących więzi międzyludzkich, świat deregulacji i atomizacji, struktur wzniesionych przez politykę, świat oddzielenia polityki od władzy – stał się ponownie teatrem wojny: wojny prowadzonej przez nikogo konkretnego przeciw nikomu konkretnemu"[4]. Paradoksalnie ten *nikt konkretny* jest bardziej niebezpieczny, bo niezidentyfikowany i nieprzewidywalny, tym samym pole jego działania może być nieograniczone. Uwzględniając zakres, skalę i dynamikę dokonujących się – zamierzonych i niezamierzonych – przeobrażeń, trudno nie myśleć o przyszłości, i to nie tylko tej odległej. Słusznie zatem zauważa Bauman: „W dzisiejszych czasach raczej obawiamy się przyszłości, straciwszy wiarę, że jakimś sposobem, kolektywnie uda nam się załagodzić jej okrucieństwa oraz sprawić, by była mniej przerażająca i odpychająca, a nieco bardziej przyjazna w obsłudze"[5].

Przedstawiony tylko w kilku odsłonach znakomitych przedstawicieli nauk społecznych obraz rzeczywistości, tudzież doświadczenia

---

[1] A. Elliott: *Koncepcje „ja"*. Przeł. S. Królak. Warszawa: Sic!, 2007, s. 98.

[2] A. Melucci: *The Playing Self: Person and Meaning in the Planetary Society.* Cambridge 1996 – cyt. za: Z. Bauman: *Życie na przemiał.* Tłum. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2007, s. 179.

[3] Zob. Z. Bauman: *Życie na przemiał...*; Idem: *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*. Tłum. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2011.

[4] Z. Bauman: *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*. Przekł. K. Lebek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018, s. 78–79.

[5] Ibidem, s. 101.

codzienności, implikuje pilną potrzebę podejmowania zintegrowanych działań reprezentantów środowisk społeczno-wychowawczych i politycznych. Kluczowe, w zaistniałej sytuacji, wydaje się wprowadzenie nie tylko logicznych systemowych rozwiązań, lecz także adekwatnych programów edukacyjno-wychowawczych poprzedzonych wnikliwą diagnozą i naukowymi analizami.

Potrzebę tę dostrzegają reprezentanci poszczególnych dyscyplin naukowych. Te cenne, ale współcześnie – wobec różnorodności zagrożeń – indywidualne, „zamknięte" w poszczególnych dyscyplinach działania nie są wystarczająco skuteczne, niezbędna jest konsolidacja propozycji rozwiązań wszystkich dyscyplin w obszarze nauk społecznych.

W ów nurt rozważań naukowo-społecznych potrzeb jak najpełniej wpisuje się książka zatytułowana *Nauki społeczne wobec zmiany – alternatywa scalania (inspiracje dla współczesnej pedagogiki)*, autorstwa Krystyny Marzec-Holki, Andrzeja Radziewicza-Winnickiego oraz Anny Wiłkomirskiej. Zamysł niniejszego opracowania został oddany już w początkowej refleksji autorów, którzy we *Wprowadzeniu* zaznaczają: „Chyba źle się stało, iż ukształtowały się (zwłaszcza w rodzimych naukach społecznych) tak ostre granice między poszczególnymi dyscyplinami. Zbyt wąskie rozumienie nauki zubaża przecież naszą sferę działania i poznania. Lansujemy pogląd, że celem nauki jest rozwiązywanie problemów praktycznych i społecznie użytecznych na podstawie uzasadnionych twierdzeń o otaczającej nas rzeczywistości. Uważamy, że prowadzone badania – reprezentantów kilku dyscyplin – są dobrem znaczącym i ważnym dla całego społeczeństwa" (s. 11).

Permanentna *obecność* codziennego życia – obrazu jego dynamiki, struktury, przemian, wartości i różnorodnych możliwości, a jednocześnie ujawniających się coraz powszechniej zagrożeń i deficytów: moralności, przyzwoitości i kultury osobistej, wreszcie człowieczeństwa – w obszarze naukowych zainteresowań reprezentantów nauk społecznych, prowadzonych przez nich badań i aplikacji wyników do praktyki społecznej potwierdza jej niezmienną aktualność/potrzebę i znaczenie; w dobie obecnej – co naturalne – wydaje się to szczególnie ważne, bo dotyczy współczesnych pokoleń.

Krytyczna i logiczna diagnoza rzeczywistości i związanych z nią potrzeb oraz gotowość zaangażowanego włączenia się poszczególnych dyscyplin nauk społecznych – przy zachowaniu ich indywidualności, ale w integracyjnej kompozycji – w szeroko ujmowaną edukację dla społeczeństwa i w nim dowodzi wrażliwości na otaczającą rzeczywistość społeczną oraz świadomości istoty i możliwości podjęcia zintegrowanych działań. Odnotowano to już we *Wprowadzeniu*: „Praca niniejsza jest propozycją scalania – tak w sferze teorii/nauki, jak i praktyki

publicznej – w zakresie współpracy, homeostazy profilaktyki i kompensacji. Chcemy też pokazać powszechnie odnotowywaną odmienność prowadzonych analiz, a także idei, która zamiast do koherencji może prowadzić do konfrontacji przy przekroczeniu nieznanych nam jeszcze dzisiaj granic następstw wprowadzonych zmian i innowacji. Zaproponowane przez nas narracje mogą służyć jako przykład próby, oby pomyślnej, naukowego i praktycznego zintegrowania doświadczenia różnych grup ekspertów" (s. 12).

Ryzykując pewne uproszczenie, można zauważyć, że owo zainteresowanie reprezentantów nauk społecznych współczesnością/rzeczywistością oraz przestrzenią życia codziennego jest naturalną konsekwencją dokonujących się wieloaspektowych przeobrażeń oraz uświadomioną potrzebą przeprowadzenia swoistej diagnozy możliwości realizacji satysfakcjonującego życia w danym czasie społeczno-historycznym. Upowszechnienie w aktywnościach naukowych orientacji interdyscyplinarnej jest ze wszech miar uzasadnione i niezbędne, by adekwatnie do rysujących się potrzeb móc dokonywać rzetelnej diagnozy służącej kompensacji i rewitalizacji przestrzeni społecznej.

Problematyka omawianej publikacji sugeruje i uzasadnia istotność podjętego tematu. Aktualność, użyteczność, a nade wszystko implikacje praktyczno-społeczne wydają się najwłaściwszą rekomendacją i potwierdzeniem słuszności prowadzenia analiz w przedmiotowym zakresie.

Kategoria zmiany, która w recenzowanym opracowaniu stanowi bazę rozważań, współcześnie jest identyfikowana z kategorią postępu, który nie zawsze oznacza społeczne dobro. Bauman zauważa, że współcześnie postęp „przeniósł się z dyskursu wspólnej poprawy życia do dyskursu osobistego przetrwania. O postępie nie myśli się już w kontekście chęci do pędu, ale w związku z rozpaczliwym wysiłkiem, by za wszelką cenę nie wypaść z bieżni i uniknąć dyskwalifikacji oraz wykluczenia z wyścigu. Myślimy o »postępie« nie w kontekście podwyższania statusu, ale zapobiegania porażce"[6].

Można oczywiście polemizować ze stanowiskiem znakomitego socjologa, twierdzić, że jest ono zbyt krytyczne, jednostronne i krzywdzące. Czy jednak po zapoznaniu się z rozważaniami – filozofów i socjologów opisujących przeszłość dalszą i bliższą – ujętymi w ramy naukowych teorii oraz obserwacji zachowań i dążeń współczesnych pokoleń nie należy się z Baumanem zgodzić?

Prezentowany tom składa się z dwóch spójnych części:

Część I: *Sekularyzacja tradycyjnej myśli społecznej dotyczącej pojęcia zmiany (z teorii nauk bliskich pedagogice).*

---

[6] Z. Bauman: *44 listy ze świata płynnej nowoczesności...*, s. 40.

Część II: *Zindywidualizowane percepcje niektórych oblicz współczesności z perspektywy pedagogiki*.

Owa dychotomia w prezentowaniu treści porządkuje prowadzoną narrację i nadaje jej kierunek. Autorzy w swoich wywodach „dotykają" najważniejszych obszarów konstytuujących przestrzeń życia społecznego, posiłkują się przy tym wieloma definicjami i teoriami pozwalającymi na pogłębione analizy i refleksje.

Część I tomu stanowi prezentację refleksji teoretycznych umożliwiających czytelnikom zapoznanie się z określonymi teoriami zmiany w ujęciu znakomitych reprezentantów nauk społecznych, głównie socjologów. Zapoznanie się z tą teoretyczną podstawą pozwala na pełniejsze zrozumienie i zaprojektowanie działań w praktyce społecznej.

W pięciu rozdziałach[7] części I, która w całości została opracowana przez Annę Wiłkomirską, prowadzeni jesteśmy od kluczowych – w przedmiotowym zakresie – ustaleń definicyjnych, poprzez socjologiczne teorie, kreowane w okresie od końca XIX wieku do współczesności. Szerzej zaprezentowane są kwestie rozwijające się zasadniczo w drugiej połowie XX wieku, analizowane teorie modernizacji w perspektywie nowoczesności. Z zachowaniem porządku chronologicznego Wiłkomirska wprowadza czytelnika w konteksty/teorie postmodernizmu/ponowoczesności w perspektywie globalizacji. W finalnym rozdziale tej części prezentuje uwarunkowania i przejawy rewolucji, ruchów społecznych i transformacji na przykładzie Polski; zjawiska te są swoistą manifestacją niezadowolenia oraz lęku współczesnych społeczeństw.

Obecność, świadomość, wreszcie odpowiedzialność reprezentantów nauk społecznych narzuca na nich pewne zobowiązania, nie tylko wobec jednostki, lecz także wobec całej zbiorowości społecznej, zwłaszcza gdy w codzienności nieustannie ujawniane są nowe problemy, zjawiska, które wymagają pilnej uwagi, analizy, diagnozy, wreszcie adekwatnych działań naprawczych/kompensacyjnych umożliwiających uporządkowanie/oswojenie danego obszaru. Większość ujawniających się sytuacji problemowych w przestrzeni życia społecznego wymaga prowadzenia celowych i systematycznych działań badawczych zorientowanych na wyjaśnienie przyczyn zaistniałego stanu oraz kon-

[7] Rozważania zawarto w następujących rozdziałach: rozdział pierwszy: *Ewolucjonizm i neoewolucjonizm*; rozdział drugi: *Zmiana w głównych perspektywach teoretycznych*; rozdział trzeci: *Teorie modernizacji*; rozdział czwarty: *Postmodernizm-ponowoczesność – w walce z modernizacją*; rozdział piąty: *Rewolucje, ruchy społeczne i transformacje*. Prowadzone analizy w pełni oddają zakres prezentowanych przedmiotowych treści, kreując jednocześnie przestrzeń i podstawę do prowadzenia działań praktycznych.

strukcji projektu jego usprawnienia. W działania – we wspomnianym zakresie – od lat zaangażowani są reprezentanci nauk społecznych, w tym w sposób szczególny – pedagogiki.

W tym kontekście pojawia się pytanie: czy kooperacja reprezentantów różnych dyscyplin naukowych bardziej służy poznawaniu prawdy/rzeczywistości, a dalej kreowaniu przyjaznej wspólnoty egzystencji, czy też bardziej ten proces zakłóca? Autorzy niniejszego opracowania – jak dowodzi jego lektura – zdecydowane opowiadają się za zasadnością interdyscyplinarnych aktywności.

Każda epoka, czas historyczny niosą zmiany, dekonstrukcje generujące szereg różnorodnych konsekwencji. Wspomniane dekonstrukcje stają się jednocześnie konstrukcją *nowego,* oczekiwanego/pożądanego lub nie. Niemal każda zmiana budzi opór wobec zaistniałej innowacji, a także lęk, tudzież niepewność co do satysfakcjonującej adaptacji w nowej rzeczywistości. Wspomniane sytuacje generują ryzyko społeczne mogące przybierać różne wymiary. Opór wobec *zmiany/inności* nie jest w doświadczeniach społecznych postawą nową, ale z uwagi na poszerzający się zakres i konfigurację różnorodnych zjawisk, a także konsekwencje oporu w przestrzeni społecznej pilnie pożądana wydaje się głęboka refleksja nad tym coraz powszechniej manifestowanym zjawiskiem. Świadomość, a nade wszystko wrażliwość społeczną w tym zakresie prezentują autorzy części II opracowania zatytułowanej: *Zindywidualizowane percepcje niektórych oblicz współczesności z perspektywy pedagogiki.*

W pierwszym rozdziale części II (w rozdziale szóstym), zatytułowanym: *Względnie trwałe czynniki sprawcze towarzyszące dobie transformacji w obszarze upośledzenia społecznego. Symptomy anomii, chaosu i dezorientacji a rehabilitacja publiczna*, jego autorzy: Krystyna Marzec-Holka oraz Andrzej Radziewicz-Winnicki, przybliżają genezę i ewolucje dokonujących się przemian, zarysowują najistotniejsze współczesne zjawiska będące konsekwencją owych przemian, a jednocześnie stanowiące „pożywkę" dla zjawisk powszechnie doświadczanych przez społeczeństwa. Autorzy – jak zaznaczają w zakończeniu rozdziału – mają świadomość, „że wiedza o nich [procesach, zjawiskach – A.R.F., T.W.] wiązać się będzie z próbą przywrócenia pewnej **homeostazy** w naszym społeczeństwie, z wolna odnajdującym się w nowym ładzie społecznym" (s. 148).

Kolejny rozdział – siódmy – *Kapitał społeczny i jego funkcje. Kontrowersje wokół kapitału społecznego zbiorowego i indywidualnego*, autorstwa Krystyny Marzec-Holki, wprowadza czytelnika w rozważania w obszarze kapitału społecznego – mowa o jego istocie, prekursorach oraz „obecności/udziale i wymiarze" kapitału społecznego w praktyce społecznej.

O kapitale społecznym pisze ta sama autorka w kolejnym rozdziale – ósmym – zatytułowanym: *Kapitał społeczny w perspektywie indywidualnej i rodzinnej oraz możliwości stymulacji kapitału zbiorowego*. Przedstawia wybrane praktyczne jego zastosowanie/wykorzystanie w różnych sytuacjach i kontekstach społecznych w lokalnych środowiskach.

Prezentowane w tekście stanowiska wielu badaczy oraz autorskie refleksje rysują potrzebę wypracowania takich metod stymulowania kapitału społecznego, by jak najszerzej zabezpieczyć potrzeby indywidualne i społeczne.

Dostrzeżona pilna potrzeba reinterpretacji współczesnego świata oraz jego przeobrażenia ma wymiar nie tylko globalny, ale nade wszystko regionalny i lokalny. To działania, postawy i aktywność społeczności na poziomie lokalnym są najbardziej zasadne i pożądane w kontekście społeczno-kulturowym. To na poziomie lokalnym/regionalnym mają szansę zaistnieć pożądane zmiany, będące odpowiedzią na potrzeby lokalnych społeczności, przez nie same kreowane i realizowane. Osiągnięcie wspomnianego dobra jest możliwe przy spełnieniu szeregu warunków zewnętrznych, nie zawsze w pełni zależnych od jednostki/grup społecznych, tudzież założeniu indywidualnego świadomego i celowego konstruowania przestrzeni społecznej, warunkującej możliwość sprawnej realizacji aspiracji i potrzeb.

Uwagę zwraca tekst autorstwa Andrzeja Radziewicza-Winnickiego – rozdział dziewiąty: *Komunitaryzm na tle teorii sprawiedliwości społecznej Johna Rawlsa. Utopijna próba obniżenia poczucia względnej deprywacji we współczesnej polskiej rodzinie*. Autor prowadzi rozważania z zakresu idei komunitaryzmu w perspektywie teorii sprawiedliwości społecznej. Przedstawiona narracja oparta na naukowych teoriach oraz własnych refleksjach autora traktuje o niepokojach doby globalizacji generujących rozwój destrukcji społecznej. Jakże trafnie, w podsumowaniu rozdziału, zauważa Radziewicz-Winnicki: „Niezależnie od urzeczywistniającego się scenariusza naszej rodzimej najbliższej przyszłości, musimy bezwzględnie zastanowić się nad konsekwencjami możliwych instytucjonalnych rozstrzygnięć" (s. 234).

Swoistą kontynuacją poprzedniej narracji są rozważania – tego samego autora – zawarte w rozdziale dziesiątym: *Magia rewitalizacji w dobie niepokojącej współczesności*. W niepowszedni sposób, posiłkując się poglądami reprezentantów nauk społecznych, Andrzej Radziewicz-Winnicki prezentuje wizję percepcji świata w perspektywie magii. Jakkolwiek w opracowaniu pojęcie to traktowane jest symbolicznie, to odwołano się do odległej tradycji i „wykorzystano" ją, jak inni w przeszłości, do interpretacji określonych zachowań i sytuacji społecznych. Przedstawione refleksje ujawniają, że poznawanie i opisywanie rze-

czywistości społecznej w kontekście magii, zarówno jak w przeszłości, jak i dzisiaj, jest realne i istotne.

Drugi termin, który pojawia się w refleksjach autora rozdziału dziesiątego, to „rewitalizacja społeczna". Kategoria ta doskonale oddaje ideę odrodzenia i naprawy społecznej rzeczywistości, zarówno w zakresie architektoniczno-przyrodniczym, jak i społecznym – w zakresie komunikacji, wartości, zasad moralnych, relacji międzyludzkich. Jak czytamy, proces rewitalizacji, zwłaszcza w dobie narastających niepokojów społecznych, ponadto działania podejmowane w imię rewitalizacji mogą przynieść tylko pożądane rezultaty. Ukazanie komplementarności obu w pełni autonomicznych pojęć jest trafnym zabiegiem nie tylko w warstwie teoretyczno-poznawczej, ale nade wszystko w kontekście inicjowania i podejmowania skutecznych praktycznych rozwiązań.

Niezwykle interesujący tom przedmiotowych rozważań zamyka opracowanie Andrzeja Radziewicza-Winnickiego: *Ekologia społeczna. Podmiotowość człowieka a inwestowanie w naturę w refleksjach ekspertów* (rozdział jedenasty). Zogniskowanie narracji w obszarach ekologii społecznej oraz podmiotowości człowieka w okresie dynamicznego rozwoju – niestety bardzo często niekontrolowanego, skutkującego negatywnymi konsekwencjami – wydaje się ze wszech miar słuszne, dotyczy bowiem przestrzeni codziennego życia. Deficyt świadomości znaczenia i wpływu natury na funkcjonowanie społeczne, brak krytycznej postawy wobec negatywnych rozwiązań systemowych oraz zachowań indywidualnych powoduje, że to, co człowiek pierwotnie stworzył dla usprawnienia swojego życia, obecnie człowiekowi zagraża. Za w pełni udaną trzeba uznać próbę przedstawienia przez Radziewicza-Winnickiego nie tyle jedynych i słusznych odpowiedzi, ile szeregu pytań, które implikują podejmowanie dalszych rozważań, namysłu nad poruszonymi kwestiami. Toczone rozważania nie tylko doskonale wpisują się w konteksty, analizy teoretyczne w obszarze pedagogiki (nauk społecznych), ale nade wszystko potwierdzają ich kluczową użyteczność w praktyce społecznej. Autor sięga do rozważań reprezentantów nauk społecznych i odnosi je do współczesności, by podkreślić potrzebę integracji/wymiany myśli w obszarze ekologii i nauk społecznych, co przyczyni się do tak pożądanej homeostazy.

Autorski zamysł recenzowanego tomu najpełniej oddają słowa zamieszczone w *Zakończeniu*: „Jesteśmy przekonani, że w najbliższej przyszłości nastąpi dalsze wewnętrzne zróżnicowanie w obszarze poszczególnych dyscyplin w rodzinie nauk społecznych. Podobnie reprezentowana przez nas pedagogika, zachowując własną tożsamość, podlegać będzie niewątpliwie dalszym modyfikacjom, zarówno w zakresie poruszanych treści, jak i metodologii poruszanych eksplikacji" (s. 258). Owa odrębność nie powinna jednak być barierą

dla wspólnych poszukiwań rozwiązań ujawniających się trudności/niepokojów. Swoista wspólnota refleksji i działań poszczególnych dyscyplin wydaje się współcześnie najbardziej pożądana, o czym przekonuje lektura prezentowanego tomu.

W rekapitulacji przedstawionych w opracowaniu treści pragniemy zauważyć, że prowadzone analizy w przedmiotowym obszarze tematycznym, konfiguracja wielu teorii, często odmiennych, dowodzą odwagi autorów książki w eksplorowaniu terytoriów nacechowanych różnorodnością, chociaż zasadniczo o wspólnym mianowniku.

Jakkolwiek w przedmiotowej literaturze odnajdujemy publikacje w pewnym zakresie odwołujące się do wzmiankowanych zakresów tematycznych, to prezentowane w tomie podejście nie jest już tak powszechne. Dodatkowym, niezwykle cennym walorem opracowania jest sposób prowadzenia narracji, w której klarownie i rzeczowo ukazano odmienne lub tożsame stanowiska w przedmiotowych kwestiach. Logiczna konstrukcja tomu umożliwia pilne śledzenie prezentowanych analiz i refleksji oraz pozwala na pełne zrozumienie idei i zamysłu autorów publikacji.

Czynnikiem bodaj najbardziej istotnym w badaniach społecznych jest czas historyczny i społeczny, który znacząco modeluje warunki, relacje i postawy – skrzętnie na każdym etapie prowadzonych analiz przypominają o tym autorzy opracowania.

Na uwagę zasługuje również krytyczna analiza reprezentatywnej literatury przedmiotu – w bibliografii można znaleźć około 430 pozycji stanowiących idealne tło szerszych analiz.

Recenzowana książka jest niezwykle wartościowym kompendium wiedzy wprowadzającym nowe, odmienne spojrzenie na zagadnienia „wymagające" – w zakresie diagnozy i kompensacji – konsolidacji różnych dyscyplin naukowych. Poszczególne rozdziały nie mają charakteru uogólnień, sądów i rozstrzygnięć ostatecznych. Wszelako zaprezentowane wnioski, przemyślenia mogą stać się źródłem uważnego namysłu nad istniejącymi potrzebami i rozwiązaniami, być przyczynkiem do dalszych eksploracji badawczych, a w konsekwencji do projektowania i realizacji określonych zadań. Tym samym oryginalne opracowanie odpowiada na pilne potrzeby praktyczne, coraz jaskrawiej rysujące się w aktualnej przestrzeni społecznej.

Implikacje społecznopraktyczne zawarte w książce *Nauki społeczne wobec zmiany – alternatywa scalania...* powodują, że ośmielamy się polecić ją reprezentantom środowisk akademickich, oświatowych i wychowawczych, wszystkim odpowiedzialnym za procesy edukacyjno-wychowawcze i społeczno-socjalne, wreszcie za jakość życia społeczeństwa w perspektywie współczesności i przyszłości.

Bibliografia

Bauman Z.: *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*. Tłum. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2011.

Bauman Z.: *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*. Przekł. K. Lebek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.

Bauman Z.: *Życie na przemiał*. Tłum. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2007.

Elliott A.: *Koncepcje „ja"*. Przeł. S. Królak. Warszawa: Sic!, 2007.

Agata Rzymełka-Frąckiewicz
Uniwersytet Śląski w Katowicach
https://orcid.org/0000-0002-7173-2407

Teresa Wilk
Uniwersytet Śląski w Katowicach
https://orcid.org/0000-0002-7356-6502